

Sygn. akt IC 469)16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 r.

Sąd w Częstochowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krystyna Mieszkowska

Protokolant: Marta Kluźniak

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2018 r. w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. W. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) w W. na rzecz powódki B. W. (1) kwotę 38.011,69 zł (trzydzieści osiem tysięcy jedenaście złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości równej stopie referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych w stosunku rocznym począwszy od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od powódki B. W. (2) na rzecz pozwanej (...) w W. kwotę 3.029,34 zł (trzy tysiące dwadzieścia dziewięć złotych trzydzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu po ich stosunkowym rozdzieleniu;
4. nakazuje pobrać od powódki B. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w C. z zasądzonego na jej rzecz roszczenia kwotę 3.518,45 zł (trzy tysiące pięćset osiemnaście złotych czterdzieści pięć groszy) tytułem kosztów sądowych w części, w której powództwo zostało oddalone;
5. nakazuje pobrać od pozwanej (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w C. kwotę 2.193,32 zł (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt trzy złote trzydzieści dwa grosze) tytułem kosztów sądowych w części, w której powództwo zostało uwzględnione.

Sygn. akt IC 469/16

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 15 kwietnia 2016r., sprecyzowanym na rozprawie w dniu 25 stycznia 2017r., powódka B. W. (1) wystąpiła przeciwko (...)w W. o zasądzenie od pozwanego kwoty 54 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kwoty 45 000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto, powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że dochodzi zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w związku z wypadkiem komunikacyjnym zaistniałym w dniu 18 lipca 2012r. w C. na ulicy (...), w którym kierujący samochodem osobowym marki H. P. K. potrafił powódkę na wyznaczonym przejściu dla pieszych, powodując naruszenie czynności

narządu ciała i rozstroju zdrowia, jak również domaga się zapłaty odszkodowania z tytułu kosztów leczenia poniesionych w związku z wypadkiem drogowym. Sprawca wypadku posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...), które odpowiada za szkody wyrządzone powodce w wyniku tego zdarzenia. Powódka wskazała, że ma 85 lat, ukończyła Wydział (...) na (...) i całe życie pracowała jako farmaceutka, uzyskała prawo dożywotniego wykonywania zawodu. Do dnia wypadku była osobą sprawną i czynną zawodowo, mocno zaangażowaną w życie środowiska(...)w C.. Po wypadku powódka nie jest w stanie pracować, ani czynnie uczestniczyć w życiu społecznym. Jest pod stałą opieką rodziny, nie wykonuje żadnych czynności, które wymagają opuszczenia domu. Do zdarzenia doszło 18 lipca 2012r. na przejściu dla pieszych, w słoneczną pogodę, nie miały miejsca żadne okoliczności, które utrudniały dostrzeżenie pieszej. W następstwie wypadku powódka doznała ciężkich obrażeń ciała, m.in. w postaci złamania obu kości łonowych i złamania kości krzyżowej po stronie prawej. Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 3 lutego 2014r. postępowanie karne toczące się przeciwko sprawcy zostało warunkowo umorzone na zasadzie art. 66 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 67 § 1 k.k. na okres roku tytułem próby. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w C. na podstawie orzeczenia z dnia 15 lipca 2014r. Decyzją z dnia 3 listopada 2015r. pozwany przyznał powodce zadośćuczynienie w kwocie 6 000 zł i odszkodowanie w kwocie 336 zł, po uwzględnieniu 50% przyczynienia się powodki do powstania szkody. W ocenie powodki, wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie nie odpowiada intensywności i długotrwałości cierpienia fizycznego i psychicznego związanego z bólem, ograniczeniami ruchowymi, wyłączeniem z normalnego życia i jest nieadekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Powódka podała, że uczestniczenie w wypadku komunikacyjnym wiązało się z szeregiem negatywnych doznań, wątpliwe jest, aby kiedykolwiek odzyskała sprawność fizyczną jaką cieszyła się przed wypadkiem, a upośledzenie ruchu będzie jej towarzyszyć do końca życia. Przez pierwszych 5 miesięcy powódka przebywała u swojej córki, która zmuszona była ograniczyć swoją pracę zawodową do minimum, aby opiekować się matką. Przez 4 miesiące powódka nie mogła wstawać z łóżka, cierpiała na labilność emocjonalną, lęki, silne emocje powodowały zakłócenia koncentracji i pamięci świeżej. Obecnie powódka nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, została całkowicie wyeliminowana z życia społecznego i zawodowego. Zdaniem powodki adekwatną do doznanej krzywdy kwotą zadośćuczynienia powinna być kwota 60 000 zł. Mając na uwadze fakt wypłaty przez pozwanego kwoty 6 000 zł, powódka domaga się zadośćuczynienia w wysokości 54 000 zł. Zdaniem powodki także przyznana przez pozwanego kwota odszkodowania (336 zł) jest nieadekwatna do rzeczywiście poniesionych kosztów leczenia. Powódka jest zobligowana do ponoszenia stałych kosztów leczenia, pomocy psychologicznej, utraciła możliwość dalszego wykonywania zawodu, musiała dostosować swoje mieszkanie do aktualnych możliwości ruchowych. Córka powodki zdecydowała się zrezygnować z zatrudnienia w szpitalu i podjęła zatrudnienie w (...) 4 dni w tygodniu, aby móc sprawować należytą opiekę nad powódką. Na dochodzone odszkodowanie powódka zalicza koszty poniesione na przystosowanie mieszkania do stanu zdrowia po wypadku (7 500 zł), koszty leków, konsultacji lekarskich, dojazdu do placówek medycznych, koszt opieki i zakupu łóżka elektrycznego (2 500 zł) – k.- 161. Powódka podniosła również, że wobec faktu warunkowego umorzenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko sprawcy wypadku, sąd cywilny władny jest samodzielnie ustalić, czy czyn sprawcy szkody wyrządzonej powodce stanowił przestępstwo. Ponadto, powódka zakwestionowała także przyjęty przez pozwanego współczynnik przyczynienia się jej do powstania szkody (k.- 2-10).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kosztów korespondencji i opłat kancelaryjnych, jak również kosztów przejazdu pełnomocnika na każdą rozprawę w wysokości 212 zł 29 gr. Pozwany podniósł, że wypłacone powodce w toku postępowania likwidacyjnego kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania (6 000 zł i 336 zł) w pełni zaspokajają roszczenia powodki powstałe w związku ze zdarzeniem z dnia 18 lipca 2012r. Powódka przyjęta w dniu zdarzenia do Szpitala leczona była jedynie zachowawczo i wypisana następnego dnia w stanie ogólnym dobrym, a zdiagnozowane u niej wówczas zapalenie oskrzeli nie pozostaje z adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem i świadczy o ogólnym złym stanie zdrowia powodki. Wypadek komunikacyjny nie miał gwałtowanego przebiegu i jego uczestnicy nie odnieśli żadnych poważnych obrażeń ciała. Dlatego zdaniem pozwanego żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest nadmierna w stosunku do doznanych przez nią cierpień, a przyznanie zadośćuczynienia w takiej wysokości

wypaczałoby sens tego świadczenia. Na etapie likwidacji szkody lekarz – orzecznik ustalił uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%. Brak jest też podstaw do uznania, że zdiagnozowana u powódki astma ma związek z wypadkiem; w trakcie leczenia powypadkowego nie stwierdzono jakichkolwiek obrażeń powodujących jej powstanie. Pozwany zakwestionował także zasadność roszczenia odszkodowawczego w zakresie kosztów leczenia, opieki, czy kosztów adaptacji mieszkania do potrzeb powódki. Powódka nie przedstawiła na te okoliczności żadnych dowodów. Powódka w chwili zdarzenia nie była osobą czynną zawodowo, dlatego zdaniem pozwanego nie sposób uznać, że została pozbawiona wynagrodzenia z tego tytułu. Pozwany podniósł również zarzut przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku z dnia 18 lipca 2012r. na poziomie co najmniej 75%, gdyż pieszemu zabrania się zwalniania kroku lub zatrzymywania się bez uzasadnionej potrzeby podczas przechodzenia przez jezdnię lub torowisko. Powódka zaś idąc od prawej do lewej krawędzi jezdni nagle zawróciła. Zmiana kierunku ruchu w okolicy środka jezdni z punktu widzenia wskazanych przepisów prawa o ruchu drogowym było nieprawidłowe, gdyż wiązało się z zatrzymaniem pieszej na jezdni. Tym samym obowiązek naprawienia szkody powinien ulec odpowiedniemu zmniejszeniu. Pozwany zakwestionował też żądanie zapłaty odsetek liczonych od dat wyszczególnionych w pozwie. Jego zdaniem weryfikacja zgłoszonych roszczeń wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, zatem dopiero od chwili wyrokowania będzie można mówić o ewentualnym opóźnieniu pozwanego w zapłacie zadośćuczynienia i odszkodowania (k.-118-123).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 18 lipca 2012r., około godziny 14.40 w C. Na ulicy (...) doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powódka B. W. (3) doznała obrażeń ciała.

Kierujący samochodem osobowym marki H. o nr rej. S.C. (...) P. K. poruszał się prawym pasem ruchu jezdni usytuowanej na ulicy (...) w kierunku drogi krajowej (...) z prędkością około 50 km/h, na obszarze terenu zabudowanego z ograniczeniem prędkości do 50 km/h. Ulica (...) na odcinku zdarzenia jest drogą dwujezdniową o dwóch jezdniach jednokierunkowych. Jezdnia, po której poruszał się kierujący samochodem H. ma szerokość 10,5 m, posiada nawierzchnię asfaltową, ma wyznaczone trzy pasy ruchu. P. K. poruszał się prawym pasem ruchu, gdy zbliżał się do przejścia dla pieszych zwolnił. W tym samym czasie, piesza B. W. (1) zamierzała przejść przez ulicę (...) na przystanek autobusowy usytuowany po drugiej stronie jezdni. Weszła na jezdnię w obrębie wyznaczonego przejścia dla pieszych, przechodząc z prawej na lewą stronę, patrząc w kierunku ulicy (...), przeszła cały prawy pas ruchu i będąc na odcinku środkowego pasa, zatrzymała się i energicznym krokiem zawróciła. W tym czasie kierujący pojazdem marki H. znajdował się na prawym pasie ruchu, w bliskiej odległości od przejścia, podjął manewr gwałtownego hamowania, jednak bezskutecznie, nie zdążył zatrzymać samochodu i doszło do potrącenia pieszej. B. W. (1) została uderzona przodem pojazdu od strony prawego boku jej ciała, a następnie podcięta przodem samochodu i odrzucona na prawą stronę na pobliski trawnik. Samochód kierowany przez P. K. po uderzeniu zatrzymał się na przejściu dla pieszych. W wyniku tego upadku B. W. (1) doznała obrażeń ciała w postaci złamania obu kości łonowych, złamania kości krzyżowej po stronie prawej, stłuczenia i otarcia skóry okolicy łokcia lewego, kolana lewego i stopy lewej, powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Wypadek miał miejsce w porze dziennej przy dobrych warunkach atmosferycznych i suchej, asfaltowej nawierzchni jezdni ulicy (...).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 3 lutego 2014r., wydanym w sprawie sygn. akt IV K (...), Sąd Rejonowy w C. na zasadzie art. 66 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu P. K. na okres jednego roku tytułem próby o czyn z art. 177 § 1 k.k. polegający na tym, że w dniu 18 lipca 2012r. około godz. 14.40 w C. na ulicy (...) kierując samochodem marki H. o nr rej. S.C. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc od ulicy (...) w kierunku ulicy (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do wyznaczonego przejścia dla pieszych, nie wykonał manewru awaryjnego hamowania, wjechał na przejście, nie ustąpił pierwszeństwa i potrącił pieszą B. W. (1), która doznała obrażeń ciała w postaci złamania obu kości łonowych, złamania kości krzyżowej po stronie prawej, stłuczenia i otarcia skóry okolicy łokcia lewego, kolana lewego i stopy lewej, które to obrażenia spowodowały u niej naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Wyrokiem z dnia 15 lipca 2014r., wydanym w sprawie VII Ka (...) na skutek

apelacji oskarżycielki posiłkowej, Sąd Okręgowy w C. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 3 lutego 2014r.

Odpowiedzialność cywilną za zaistniały wypadek drogowy ponosi pozwane (...) z siedzibą w W. na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych

/ **dowód:** notatka urzędowa ze zdarzenia drogowego (k.- 19-20), opinia rzeczoznawcy samochodowego mgr inż. T. B. (k.- 23-50), odpis wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 3.02.2014r. z uzasadnieniem (k.- 51-55), odpis wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 15.07.2014r. z uzasadnieniem (k.- 64-68), opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych T. K. (k.- 197-213), zeznania świadka P. K. (nagranie, adnotacje – k.- 183-185); dokumenty znajdujące się w aktach Sądu Rejonowego w C. IVK (...) – protokół przesłuchania świadków (k.- 17-18, 24-25), opinia Instytutu (...) (k.- 127-152), protokół rozprawy (k.- 213-215) /.

Powódka B. W. (1), bezpośrednio po wypadku, została przetransportowana karetką pogotowia do (...) Szpitala (...) w C. (Oddział (...)). Przebywała tam na leczeniu w okresie od 18 lipca 2012r. do 19 lipca 2012r. z rozpoznaniem złamania obu kości łonowych, złamania kości krzyżowej po stronie prawej, stłuczenia i otarcia skóry łokcia lewego, kolana lewego i stopy lewej oraz przewlekłego zapalenia oskrzeli. W czasie hospitalizacji przeprowadzono u powódki diagnostykę oraz leczenie zachowawcze i farmakologiczne. Powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem leżenia, rehabilitacji wewnątrzłóżkowej i dalszej kontroli w Poradni (...).

Po opuszczeniu szpitala powódka zamieszkała u córki G. P. przez okres 5 miesięcy. Leczenie doznanych złamań kości polegało na unieruchomieniu w łóżku przez okres 3 miesięcy; w tym celu zakupiono specjalistyczne łóżko ortopedyczne o wartości 2 500 zł. Po kilku miesiącach powódka zaczęła poruszać się po mieszkaniu z asekuracją balkonika do nauki chodzenia, a następnie z pomocą kul; w tym czasie powódka korzystała także z rehabilitacji w warunkach domowych. Po upływie 5 miesięcy, powódka ponownie zamieszkała w swoim mieszkaniu przy ulicy (...), które w trakcie jej pobytu u córki zostało wyremontowane i przystosowane do jej powypadkowego stanu zdrowia i aktualnych możliwości ruchowych. W ramach prac adaptacyjnych zlikwidowano bariery architektoniczne, które mogły spowodować potknięcie się lub uderzenie powódki o elementy ograniczające prześwit wejścia do pomieszczeń mieszkalnych; zlikwidowano progi w drzwiach, ścięto narożniki mebli kuchennych, zamontowano dodatkowy blat roboczy na meblach kuchennych celem przygotowywania posiłków w pozycji siedzącej. Wykonano także przebudowę łazienki, w której przede wszystkim wymieniono wannę na prysznic, zmieniono lokalizację piecyka gazowego, instalację gazową i wodociągową, zainstalowano uchwyty dla osób niepełnosprawnych, obniżono poziom umywalki i wykonano brodzik z wpustem podłogowym. Całkowity koszt prac remontowych w mieszkaniu powódki wyniósł 9 055 zł 38 gr.

/ **dowód:** odpis karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 19.07.2012r. (k.- 21), odpis opinii sądowo-lekarskiej z dnia 18.08.2012r. (k.- 22), opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny robót budowlanych dr inż. A. K. (1) (k.- 336-372), zeznania świadka G. P. (nagranie, adnotacje – k.- 161-165), zeznania świadka A. K. (2) (nagranie, adnotacje – k.- 165-167), zeznania świadka A. J. (nagranie, adnotacje – k.- 185-188), zeznania świadka R. P. (nagranie, adnotacje – k.- 188-189) /.

Po wypadku powódka kontynuowała leczenie ambulatoryjne w zakresie schorzeń układu kostnego w Poradni (...) (Poradnia (...) w C.), a następnie, od stycznia 2013r. – prywatnie, co kilka miesięcy. W 2013r. powódka rozpoczęła też leczenie neurologiczne w Poradni (...) w C. z powodu pojawiających się zaburzeń lękowych, zaburzeń koncentracji i pamięci, spowolnienia.

W wyniku wypadku komunikacyjnego zaistniałego w dniu 18 lipca 2012r. powódka doznała urazu w postaci złamania miednicy typu Malgaigne'a – złamania obu kości łonowych i złamania kości krzyżowej po stronie prawej oraz stłuczenia i otarcia skóry łokcia lewego, kolana lewego i stopy lewej. W następstwie tych obrażeń powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30% z przyczyn ortopedycznych (złamanie miednicy). Z powodu tego urazu u powódki występuje ograniczenie sprawności w zakresie miednicy, prawego stawu biodrowego i prawej kończyny dolnej, co powoduje przede wszystkim ograniczenia w codziennej aktywności życiowej i wykonywaniu

czynności wymagających pełnej sprawności ruchowej. Powódka przez pierwsze kilka miesięcy po wypadku większość dnia spędzała w pozycji leżącej i siedzącej, aktualnie sama porusza się tylko w mieszkaniu, poza mieszkaniem konieczna jest asysta drugiej osoby; występuje u niej osłabienie siły mięśniowej kończyn, jak również pojawiają się dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, biodra prawego i prawej kończyny dolnej. W związku z ograniczeniem sprawności i kłopotami przy przemieszczaniu się istniała konieczność dostosowania jej mieszkania do możliwości ruchowych.

Ponadto, następstwem doznanego przez powódkę urazu są zmiany w sferze zdrowia psychicznego, przejawiające się przede wszystkim zaburzeniami o charakterze depresyjnym, zaburzeniami procesów poznawczych, koncentracji uwagi i pamięci. Sam wypadek, jak i jego późniejsze implikacje zdrowotne, powodujące kilkumiesięczne unieruchomienie, dolegliwości bólowe, bezradność życiową, przyczyniły się w znacznej mierze (w 70%) do wystąpienia procesu otępiennego u powódki. Aktualnie zespół otępienny u powódki klinicznie manifestuje się problemami z odtwarzaniem faktów, świadomym omijaniem elementów zapomnianych, zastępowaniem faktów zapomnianych oraz konfabulacjami. Występują także zaburzenia funkcji wykonawczych, powódka wymaga nadzoru w wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, jest całkowicie zależna od osób trzecich. W obecnym stanie zdrowia powódka wymaga leczenia psychiatrycznego farmakologicznego i neurologicznego.

W przypadku powódki bezpośrednio po wypadku mogły występować dolegliwości bólowe o dużym natężeniu przez okres pierwszych 10 dni. Następnie w trakcie procesu leczenia zachowawczego dolegliwości bólowe o średnim natężeniu mogły trwać przez okres około 3 miesięcy. Po tym okresie, jeszcze przez kolejnych 10 miesięcy, mogły występować dolegliwości bólowe o lekkim natężeniu, a obecnie dolegliwości mogą pojawiać się okazjonalnie, przy zmianie warunków atmosferycznych, bądź po przeciążeniu kończyn.

Powódka po opuszczeniu szpitala i powrocie do domu w dniu 19 lipca 2012r. wymagała pomocy przez 6 godzin dziennie w okresie 3 miesięcy praktycznie przy wszystkich czynnościach życia codziennego - przy codziennej toalecie, kąpieli, jedzeniu, ubieraniu się, przygotowywaniu i spożywaniu posiłków, zmianie pampersów, robieniu zakupów, załatwianiu wszelkich spraw urzędowych i lekarskich. W tym okresie powódka, jako osoba leżąca, była całkowicie pozbawiona samodzielności. Następnie przez kolejne 2 miesiące powódka wymagała pomocy w wymiarze 4 godziny dziennie; a przez następnych 6 miesięcy – w wymiarze 2 godzin dziennie. W tym czasie powódka poruszała się z asekuracją balkonika, a później przy pomocy kul. Obecnie powódka nadal wymaga opieki osób trzecich, w zasadzie w większym lub mniejszym wymiarze czasowym pomoc ta będzie konieczna do końca życia, ale aktualnie wynika to z ogólnego stanu zdrowia i zespołu otępiennego.

Powódka samodzielnie nie opuszcza mieszkania, w mieszkaniu porusza się z asekuracją chodzika. Powódka nadal ma kłopoty przy wielu czynnościach samoobsługowych (przy myciu, przygotowywaniu posiłków, ubieraniu się), nie jest w stanie wykonywać żadnych prac porządkowych. Utrudnienia i ograniczenia w życiu codziennym, uzależnienie od innych osób w zakresie funkcjonowania w powszednim dniu oraz zaburzenia funkcji poznawczych miały wpływ na pogorszenie się stanu psychicznego powódki. Przed wypadkiem powódka była osobą towarzyską, rodzinną, samodzielnie organizowała uroczystości rodzinne, angażowała się społecznie i zawodowo, była członkiem sądu aptekarskiego. Po wypadku powódka stała się osobą zamkniętą, depresyjną, wycofała się z relacji z innymi ludźmi, nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji.

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powódki z powodu następstw pourazowych schorzeń ortopedycznych wypadku są niekorzystne, w tym rozumieniu, że powstałe obrażenia układu kostno-stawowego będą przyczyniać się do rozwoju pourazowych zmian zwyrodnieniowych prawego stawu biodrowego. Zmiany te będą ograniczać sprawność tego stawu oraz sprawność kończyn dolnych i powodować stopniowe pogorszenie stanu zdrowia powódki. W tym zakresie konieczne jest dalsze leczenie i rehabilitacja. Rokowania dotyczące stanu zdrowia psychicznego powódki są także niekorzystne albowiem zespół otępienny jest procesem stale pogłębiającym się, a leczenie farmakologiczne może jedynie spowolnić przebieg choroby.

W domu opiekę nad powódką sprawują jej córki, które po wypadku zmodyfikowały (ograniczyły) swoje obowiązki zawodowe, aby móc zapewnić matce konieczną opiekę. Dodatkowo, od 2013r. powódka dorywczo korzysta także z pomocy prywatnej opiekunki przez kilka godzin dziennie.

Powódka w chwili wypadku miała 82 lata, jest emerytką, jednak do 80-go roku życia pracowała zawodowo w aptece. Do dnia wypadku powódka była także osobą aktywną w samorządzie aptekarskim, w sądzie aptekarskim, pełniła dyżury w aptekach w ramach zastępstw podczas nieobecności farmaceutów. Mąż powódki zmarł w latach 70-tych ubiegłego wieku, praktycznie powódka samodzielnie wychowała swoje dzieci. Przed wypadkiem – pomimo występujących schorzeń układu oddechowego (astma uczuleniowa) – powódka była osobą bardzo aktywną, towarzyską, samodzielnie prowadziła gospodarstwo domowe. Mieszkała sama we własnym mieszkaniu. Obecnie powódka wymaga pomocy w codziennym funkcjonowaniu, nie jest już osobą samodzielną jak przed wypadkiem, czuje się nieporadna w zwykłym życiu, sama nie opuszcza mieszkania. Powódka otrzymuje emeryturę w kwocie ok. 2 700 zł netto miesięcznie.

W toku postępowania likwidacyjnego, w odpowiedzi na wniosek powódki z dnia 29 października 2012r. o przyznanie świadczeń w postaci zadośćuczynienia w wysokości 200 000 zł oraz odszkodowania w związku z kosztami leczenia i rehabilitacji w wysokości 100 000 zł, pozwane (...) decyzją z dnia 3 listopada 2015r. przyznało powódce zadośćuczynienie w kwocie 6 000 zł i odszkodowanie z tytułu kosztów opieki w kwocie 336 zł, po uwzględnieniu przyczynienia się powódki do powstania szkody na poziomie 50% i odmówiło wypłaty świadczeń w wyższym rozmiarze

/ **dowód:** odpis karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 19.07.2012r. (k.- 21), odpis opinii sądowo-lekarskiej z dnia 18.08.2012r. (k.- 22), odpis dokumentacji lekarskiej (k.- 72-77), opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii D. K. (k.- 291-296), opinia biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. S. (k.- 236-238), opinie biegłego sądowego z zakresu neurologii P. W. (k.- 265-273, 307-309), zeznania świadka G. P. (nagranie, adnotacje – k.- 161-165), zeznania świadka A. K. (2) (nagranie, adnotacje – k.- 165-167), zeznania świadka A. J. (nagranie, adnotacje – k.- 185-188), zeznania świadka R. P. (nagranie, adnotacje – k.- 188-189); pismo zawierające zgłoszenie szkody z dnia 29.10.2012r. (k.- 69-71), korespondencja stron w postępowaniu likwidacyjnym (k.- 78-85), decyzja pozwanego z dnia 3.11.2015r. o wypłacie świadczeń (k.- 86) /.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków G. P., A. K. (2), A. J., R. P. i P. K.. Zeznania te korelują ze sobą, tworzą logiczną wzajemnie uzupełniającą się całość, która pozwoliła na ukształtowanie zdania na temat sytuacji życiowej, sprawności i stanu zdrowia powódki przed wypadkiem oraz po wypadku, jak również samego przebiegu zdarzenia.

Sąd uznał również za przekonujące, jasne i wyczerpujące opinie biegłych wydane w niniejszej sprawie. Opinię biegłego T. K. , Sąd ocenił jako rzetelną i sporządzoną przez osobę posiadającą wiadomości specjalne w przedmiocie niezbędnym do wydania opinii. Opinia została poparta analizą dostępnej dokumentacji i śladów rzeczowych zgromadzonych w sprawie karnej oraz przy zastosowaniu symulacji komputerowej. Opinia ta w zakresie kwestii przyczynienia się poszkodowanej B. W. (1) do wypadku, koreluje również z opinią biegłego T. B. oraz opinią biegłych z Instytutu (...) w B. wydanymi na potrzeby sprawy karnej IV K (...). W powyższym zakresie Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania dowodu z opinii biegłego T. K.. Opinię tę należało uznać za pełną, rzetelną i obiektywnie przydatną do rozstrzygnięcia.

Podobnie, Sąd ocenił opinie wszystkich biegłych z zakresu medycyny, tj. chirurga urazowego i ortopedy D. K., psychiatry R. S. i neurologa P. W.. Opinie te nie budzą zastrzeżeń z punktu widzenia zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłych, podstaw teoretycznych, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w nich wniosków. Biegli w sposób jednoznaczny, rzeczowy i potwierdzony odpowiednią diagnostyką wyjaśnili rodzaj, charakter i skutki doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu oraz wpływu samego zdarzenia (jako sytuacji o charakterze wysoce stresogennym) na pogorszenie się stanu zdrowia psychicznego i przyspieszenie pojawienia się procesu otępiennego. Konstatacja biegłych, zwłaszcza biegłego neurologa P. W. nie nastęrcza żadnych wątpliwości, przeto Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Stosownie do art. 286 k.p.c., sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych; przy czym potrzeba dodatkowej opinii powinna wynikać z tego, że złożona opinia jest niepełna lub niejasna, zawiera nieścisłości lub luki uniemożliwiające stanowcze wyjaśnienie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii spornej. Podkreślić należy, iż sytuacja taka nie wystąpiła w niniejszej sprawie, albowiem w przekonaniu sądu opinia biegłego P. W., zarówno główna jak i uzupełniająca, jest na tyle kategoryczna i przekonująca w całości, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych, poza tym ustalenia i wnioski biegłego neurologa korelują z treścią opinii biegłej psychiatry. Natomiast potrzeba weryfikacji opinii powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas sporządzonej opinii (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 lipca 2013r., I ACa 232/13, LEX nr 1350384). Z tego względu, wniosek pozwanego, podlegał oddaleniu (k.- 389).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego (...) w W. wobec powódki B. W. (1) za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 18 lipca 2012r. była co do zasady pomiędzy stronami bezsporna. Spór dotyczył natomiast zakresu i rozmiarów tej odpowiedzialności, zwłaszcza co do wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania, jak również kwestii przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może również przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przyczynienia zgłoszonego przez pozwanego, należy stwierdzić, iż samo przyczynienie stanowi kategorię obiektywną, którą należy rozpatrywać tylko w ramach adekwatnego związku przyczynowego w ujęciu art. 361 k.c. Przyczynieniem się jest zatem każde zachowanie się poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Należy podkreślić, że takie podejście nie niweczy znaczenia czynników subiektywnych, a jedynie – rozdzielając sferę przyczynienia od sfery miarkowania – przesuwają je do etapu miarkowania. Ustalenie przyczynienia jest zatem warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, jak i to, że jest to warunek konieczny, lecz niewystarczający, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, oraz to że stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia.

Po ustaleniu przyczynienia się poszkodowanego sąd powinien następnie rozstrzygnąć, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na to przyczynienie się poszkodowanego, a jeżeli tak – w jakim stopniu należy to uczynić. Decyzja o obniżeniu odszkodowania stanowi bowiem uprawnienie sądu. Zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody następuje zawsze *in casu*, w wyniku oceny konkretnej i indywidualnej, poprzedzonej koniecznym, lecz niewystarczającym ustaleniem, że zachowanie poszkodowanego pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, które stanowi początek procesu sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych w art. 362 k.c. Takie odczytywanie treści i znaczenia tego przepisu zapewnia niezbędną elastyczność, która jest bardziej potrzebna na etapie miarkowania, aniżeli na etapie dokonywania kwalifikacji pod kątem przyczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 roku z uzasadnieniem, IV CSK 228/08, LEX 513257; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2014r., I ACa 290/14, LEX nr 1511627; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 stycznia 2017r., I ACa 889/16, LEX nr 2250120).

W świetle całokształtu materiału dowodowego, należy stwierdzić, że bezpośrednio poszkodowana B. W. (1) przyczyniła się do powstania szkody. Z treści opinii biegłego T. K., jak również z treści opinii sporządzonych w postępowaniu karnym (co do których w niniejszym postępowaniu żadna ze stron nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń), wynika że oboje uczestnicy wypadku nie zachowali wymaganej przepisami szczególnej ostrożności.

Zaniechanie przez kierującego zachowania szczególnej ostrożności w czasie zbliżania się do wyznaczonego przejścia dla pieszych i zaniechanie należytej obserwacji przedpoła jazdy i obszaru przejścia, a w efekcie podjęcie spóźnionej reakcji na powstające niebezpieczeństwo wypadku spowodowało realne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu i pozbawiło kierującego możliwości uniknięcia potrącenia pieszej. Natomiast poszkodowana B. W. (1) przyczyniła się poprzez nieprawidłowe poruszanie się po jezdni w obszarze przejścia dla pieszych, stwarzając jednocześnie sytuację zagrożenia wypadkowego. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. – Dz.U. z 2017r., poz. 1260 – p.r.d.), pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność. Niewątpliwie powódka miała pierwszeństwo na przejściu dla pieszych i nieustąpienie tego pierwszeństwa obciąża kierującego pojazdem. Nie zwalnia to jednak pieszego od zachowania szczególnej ostrożności. Przede wszystkim powódkę obciążał obowiązek pokonywania jezdni na przejściu szybkim krokiem i niezatrzymywania się bez uzasadnionej potrzeby (art. 14 pkt 3 p.r.d.). Także kierujący pojazdem miał zgodnie z art. 4 p.r.d. liczyć, że powódka jako uczestniczka ruchu drogowego będzie przestrzegać przepisów ruchu drogowego, a żadne okoliczności nie wskazywały, że nagle zmieni kierunek przechodu i zawróci. To właśnie irracjonalne zachowanie powódki na przejściu dla pieszych (zatrzymanie na środku jezdni, zawrócenie) pozwalało uznać większą doniosłość zachowania powódki dla skutków zdarzenia niż w typowym przebiegu kolizji z udziałem pieszych na przejściu. Nie narusza więc ani zasad logiki, ani doświadczenia życiowego przyjęcie przez Sąd, że w tym przypadku pieszy przyczynił się do zdarzenia, a w konsekwencji do szkody w równym stopniu, co kierujący pojazdem. Zarówno kierowca, jak i pieszy naruszyli zasady ruchu drogowego, a przy prawidłowym postępowaniu każdego z uczestników zdarzenia można by uniknąć kolizji.

W ocenie Sądu, w świetle zebranego materiału dowodowego i ustaleń poczynionych w opinii biegłego co do przebiegu wypadku, zachowania uczestników zdarzenia drogowego oraz wagi naruszonych przepisów, stopień przyczynienia się poszkodowanej (powódki) należy określić na **50 %** i o taki też stopień, uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, Sąd uznał za zasadne zmniejszenie należnych powódce świadczeń.

Oceniając zasadność roszczenia powódki B. W. (1) o zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rodzaj doznanych przez poszkodowanego obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, kalectwo i jego stopień, oszpecenie, stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej (wyłączenie z normalnego życia), bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz inne czynniki podobnej natury. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną, stąd jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość.

Poziom życia poszkodowanego nie może być natomiast zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia. Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przewyciężanie ujemnych przeżyć. Nie oznacza to jednak, że formą złagodzenia doznanej krzywdy musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. Godziłoby to w zasadę równości wobec prawa, a także w powszechne poczucie sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 września 2013r., I ACa 331/13, LEX nr 1372349; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r. z uzasadnieniem, II CSK 94/10, LEX nr 672673 oraz przytoczone tam liczne orzecznictwo).



Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że powódka przed wypadkiem była osobą – stosownie do swojego wieku - zdrową, sprawną (intelektualnie i fizycznie) oraz w pełni samodzielną. Nie wymagała pomocy osoby trzeciej, była osobą zaradną, sama wykonywała czynności samoobsługi, prace domowe związane z utrzymaniem porządku, zakupami, czy przygotowywaniem posiłków. Powódka była osobą aktywną zawodowo i społecznie, towarzyską. Sąd miał na uwadze, iż obrażenia doznane przez powódkę w wyniku wypadku miały poważną naturę, przy uwzględnieniu wieku powódki i jego wpływu na zdolność regeneracji organizmu, jak również fakt nieodwracalności następstw urazu i stopniowe pogarszanie się stanu zdrowia, przede wszystkim w aspekcie sprawności układu ruchowego oraz przyczynienie się samego zdarzenia do powstania i szybkiego rozwoju procesu otępiennego u powódki. Po wypadku przez długi okres powódka wymagała całkowitej opieki innej osoby, przez kilka miesięcy była praktycznie unieruchomiona i z powodu doznanych urazów kości przestała być osobą zdolną do samodzielnej egzystencji. Sąd wziął pod uwagę nadto uciążliwości związane z przebywaniem w kilkumiesięcznym okresie czasu w wymuszonej pozycji, uciążliwości związane z codzienną toaletą, z cewnikowaniem, następnie pampersowaniem i towarzyszący temu znaczny dyskomfort, poczucie bezradności i nieprzydatności, dolegliwości bólowe, konieczność rezygnacji z czynnego trybu życia, co niewątpliwie dla osoby w podeszłym wieku ma duży wydźwięk natury psychicznej. Nauka chodzenia i rehabilitacja powodowały również duże dolegliwości bólowe i były uciążliwe oraz niewątpliwie wymagały od powódki dużej determinacji.

Sąd uwzględnił również nieodwracalność następstw wypadku w postaci trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30% z powodu urazów kostnych (złamania miednicy). Urazy doznane w wypadku i dolegliwości związane z wypadkiem rzutują obecnie na dalsze życie powódki, ograniczają ją w codziennej aktywności i wymagają dalszego leczenia. Konsekwencje urazu, w tym długotrwałe unieruchomienie, problemy z samodzielnym funkcjonowaniem i konieczność całodobowej opieki, miały duży wpływ na wystąpienie u powódki procesu otępiennego, przebiegającego z zaburzeniami procesów poznawczych obejmujących głównie obszar uwagi i pamięci, wyrażonych w stopniu upośledzającym jej codzienne czynności życiowe. Z uwagi na postępujące deficyty funkcji wykonawczych oraz procesów poznawczych powódka nie jest obecnie zdolna do samodzielnej egzystencji. Niewątpliwie więc wypadek komunikacyjny w przeważającej mierze przyczynił się do powstania u powódki zaburzeń neurobehawioralnych, których wystąpienie i utrzymywanie się przez dłuższy czas zdecydowanie pogorszyło stan zdrowia psychicznego powódki (k.- 238, 273, 309). Ponadto, pomimo poprawy stanu klinicznego (w aspekcie układu kostnego), nie ma realnych możliwości odzyskania przez powódkę pełnej sprawności organizmu, tak aby mogła powrócić do trybu życia sprzed wypadku, nadal jest niesamodzielną, ma kłopoty z poruszaniem się, przez co wymaga pomocy innych osób i de facto jest od nich zależna.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za zasadne określenie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce B. W. (1) na kwotę **60 000 zł**. Pozwany w ramach procesu likwidacji szkody wypłacił powódce kwotę 6 000 z tego tytułu, w związku z czym pozostaje kwota 54 000 zł, a po pomniejszeniu jej o 50% z tytułu przyczynienia się poszkodowanej do szkody, zasądzeniu na rzecz powódki podlega dodatkowo kwota **27 000 zł** tytułem zadośćuczynienia.

Powódka B. W. (1) domagała się również zasądzenia odszkodowania w łącznej wysokości 45 000 zł za poniesione koszty leczenia i rehabilitacji, koszty przystosowania mieszkania do potrzeb powódki po wypadku, koszty leków, konsultacji medycznych, dojazdów do placówek służby zdrowia, koszty opieki i zakupu łóżka ortopedycznego.

Powódka, zgodnie z opinią biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, po opuszczeniu szpitala wymagała stałej pomocy osób trzecich przy wszystkich czynnościach życia codziennego przez okres 3 miesięcy w wymiarze po 6 godzin dziennie. Następnie, przez 2 miesiące wymagała także stałej pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie, a przez kolejne 6 miesięcy – 2 godzin dziennie. Co do zasady, korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Zatem, osoba poszkodowana może domagać się także zwrotu kosztów opieki nad nim (i kosztów rehabilitacji) poniesionych przez członków jej najbliższej rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973r., II CR 365/73, LEX nr 1697; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007r., II CSK 474/06, LEX nr 274155).

Z doświadczenia życiowego wynika, że średni koszt roboczogodziny za świadczenie usług opiekuńczych plasuje się w granicy 8 zł – 15 zł. Zatem, Sąd przyjął stawkę w kwocie 10 zł. W nauce dominuje bowiem pogląd, że ustalone zwyczaje (art. 56 k.c.) stosownie do okoliczności mogą być traktowane jako fakty notoryjne (por. Tadeusz Ereciński [w:] „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz”, tom 1, Warszawa 2007, str. 541; Tomasz Demendecki [w:] „Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego” pod red. A. Jakubeckiego – opublikowany w zbiorze LEX, art. 228 ).

Mając powyższe na uwadze, należne powódce odszkodowanie obejmujące koszty opieki wynosi kwotę **11 140 zł**, według wyliczenia: 6h x 10 zł x 90 dni + 4h x 10 zł x 60 dni + 2h x 10 zł x 180 dni. Natomiast w ocenie Sądu, powódka nie wykazała – stosownie do art. 6 k.c. – faktu konieczności stałej opieki osób trzecich w pozostałym okresie. Z opinii biegłego chirurga wynika, że aktualnie powódka także wymaga opieki, przy czym nie w związku z urazem i leczeniem złamania miednicy (k.- 296).

Sąd zasądził również na rzecz powódki koszt zakupu specjalistycznego łóżka ortopedycznego (z elektrycznym mechanizmem wspomagającym) w kwocie **2 500 zł** oraz koszt remontu mieszkania powódki celem przystosowania go do możliwości ruchowych powódki po wypadku w kwocie **9 055 zł 38 gr**. Zasadność powyższych wydatków poniesionych z tego tytułu w procesie leczenia powódki po wypadku potwierdził biegły sądowy D. K. w swojej opinii (k.- 296), zaś ich wysokość wynika z opinii biegłego A. K. (1) (niekwestionowanej przez żadną ze stron).

Łącznie odszkodowanie z tytułu kosztów opieki, zakupu łóżka ortopedycznego i remontu adaptacyjnego mieszkania powódki wyniosło **22 695 zł 38 gr (11 140 zł + 2 500 zł + 9 055 zł 38 gr)**. Kwotę tę należało pomniejszyć o 50% z tytułu przyczynienia się poszkodowanej do szkody i odjąć wyplaconą sumę odszkodowania w wysokości 336 zł w postępowaniu likwidacyjnym. Zatem, Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę **11 011 zł 69 gr** tytułem odszkodowania w związku ze skutkami zdarzenia z dnia 18 lipca 2012r.

W związku z powyższym z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania Sąd zasądził łącznie kwotę 38 011 zł 69 gr (27 000 zł + 11 011 zł 69 gr).

Natomiast powódka nie wykazała poniesienia kosztów leków, rehabilitacji, konsultacji medycznych i dojazdów do placówek służby zdrowia, co skutkowało oddaleniem powództwa w tym zakresie.

Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego zadośćuczynienia i odszkodowania podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku. Orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego, skoro sąd na podstawie zaferowanych w sprawie dowodów rozstrzyga, czy doznane cierpienia i krzywda oraz potencjalna możliwość ich wystąpienia w przyszłości miały swoje uzasadnienie w momencie zgłoszenia roszczenia. Orzeczenie to nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty zadośćuczynienia. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony.

Zasadą jest więc, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 § 1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, bądź z art. 817 § 1 k.c. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (o szkodzie).

Szkoda w niniejszej sprawie (tj. w zakresie roszczenia o przyznanie zadośćuczynienia i odszkodowania) została zgłoszona pismem z dnia 29 października 2012r. Pozwany decyzją z dnia 3 listopada 2015r. przyznał świadczenia z tego tytułu w kwotach – 6 000 zł i 336 zł. Zatem, mając na uwadze termin wyznaczony przez ustawodawcę w art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy, żądanie powódki o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie w sposób określony w

petitum pozwu (tj. od dnia 15 kwietnia 2016r.) zasługiwało na uwzględnienie. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804) oraz § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800) z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016r., poz. 1668) i § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016r., poz. 1667).

Koszty poniesione w toku procesu przez powódkę obejmowały koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł, koszty przejazdu pełnomocnika powódki na rozprawy w wysokości 1.236 zł oraz koszty wysłania pism procesowych w wysokości 52 zł, łącznie 8.505 zł.

Koszty poniesione przez pozwanego obejmowały koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł, koszty przejazdu pełnomocnika powódki na rozprawy w wysokości 424,58 zł, koszty wysłania pism procesowych w wysokości 78 zł oraz zaliczkę na koszt opinii biegłych w wysokości 2.500 zł, łącznie 10.219,58 zł.

Łącznie wszystkie koszty procesu wynosiły 18.724,58 zł.

Powódka wygrała proces w 38,40 % a pozwany w 61,60 %.

Po stosownym rozdzieleniu kosztów powódka powinna zwrócić pozwanemu kwotę 3.029,34 zł wg następującego wyliczenia:  $18.724,58 \text{ zł} \times 61,60 = 11.534,34 \text{ zł} - 8.505 \text{ zł} = 3.029,34 \text{ zł}$  lub  $18.724,58 \text{ zł} \times 38,40 \% = 7.190,23 \text{ zł} - 10.219,58 \text{ zł} = - 3.029,34 \text{ zł}$ .

Koszt poniesione przez Skarb Państwa obejmowały opłatę od pozwu w wysokości 4.950 zł, od której uiszczenia powódka została zwolniona oraz koszt opinii biegłych w wysokości 761,78 zł ( $3.544,23 \text{ zł} - 2.500 \text{ zł}$ ), łącznie 5.711,78 zł.

Stosownie do treści art. 113 ust. 1 u.k.s.c Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.193,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, których powódka nie miała obowiązku uiścić, według następującego wyliczenia  $5.711,78 \text{ zł} \times 38,40 \% = 2.193,32 \text{ zł}$ .

Na podstawie art. 113 ust 2 u.k.s.c. Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonego na jej rzecz roszczenia kwotę 3.518,45 zł tytułem kosztów sądowych w części, w której powództwo nie zostało uwzględnione.